

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srodę dnia 23 Października v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 10 października.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Członek Rady Państwa Rzeczywisty Radca Stanu, *Muchanow*, na prośbę własną NAYMIZOSCIWIEY uwolniony na urlop bez określenia czasu. Senatorowi, Radcy Tajnemu, *Jakowlewemu*, NAYZASKAWIEY Rozkazano być członkiem Rady, ustanowionej przy szkole Orderu ś. Katarzyny w Moskwie.

— Dnia 11 października —

Na przedstawienie P. Ministra Skarbu, przez postanowienie Komitetu PP. Ministrów, NAYWYŻEY twierdzone dnia 10 przeszłego września, udzielone kupcom Gubernii Orenburskiej, zostającym w 3ciej gildzie, prawo na handel zagraniczny rozciągnąć także do kupców 3ciej gildy, Syberyi Zachodniej.

Sankt-Petersburg dnia 13 października.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Z okoliczności szczęśliwego powrotu JĘY CESARSKIEY WYSOKOŚCI, WIELKIEY KSIĘŻNY JĘYMOŚCI, HELENY PAWEŁOWNY, do Rosyi, mieli szczęście stawić się przed JĘY WYSOKOŚCIĄ, przeszłego czwartku, d. 10 t. m. w JĘY pałacu, Panowie Jenerałowie, oraz Sztab-i-Ober-Oficerowie Gwardyi; a w sobotę d. 12, o godzinie 1szej z południa, PP. Członkowie Rady Państwa i Senatorowie, Damy Stanu i Freyliny, pierwsi i drudzy urzędnicy Dworu, również Kamierlerowie, Kamierjunkturawie i wszystkie Damy, mające wolny przyjazd do Dworu. Teżoż dnia o godzinie 2giej z południa otrzymał szczęście stawienia się przed JĘY CESARSKĄ WYSOKOŚCIĄ, cały Korpus Dyplomatyczny.

— Radca tajny, *Karniejew*, zarządzający departamentem górniczym i robot solnych, i mistrz Dworu, *Hrabia Laval*, Radca Tajny, należący do ministerium spraw zewnętrznych, nayażaskawiey udarowani znakami orderu ś. *Anny 1szej klasy*, ozdobionemi Cesarzką Koroną.

— Przez NAYWYŻSZY rozkaz dzienny pod dniem 21 września, naczelnik 1stej dywizyi pieszej, Jenerał-Porucznik, *Wieljaminow 3ci*, ma się uważać po armii.

— Jenerał-Major, *Brinken*, dowódzca 2giej brygady 3ciej dywizyi huzarów, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny 1szej klasy*.

— CESARZ JĘYMOŚĆ, przez NAYWYŻSZY rozkaz pod dniem 30 września, oświadcza szczególnejsze SWĘ zadowolenie, Jenerał-Majorowi, *Xięciu Łobanowu-Rostowskiemu 3mu*, za odznaczające się wypełnienie, osobiście przez NAYJAŚNIEJSZEGO PANA, włożonego nań poruczenia, względem oglądania oddziałów morowych w szpitalach położonych wojska działającego.

— Dzisiaj w niedzielę, d. 13 paźdz., lord *Craven* i lord *Villiers*, wojażerowie angielscy, mieli honor byż przedstawieni NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI JĘYMOŚCI. (J. d. S. P.).

Sankt-Petersburg dnia 14 października.

(z Ruskiego Inwalida).

Ostatnie doniesienia od armii działającej, do dnia 24 września, zawierają następującą wiadomość:

Położenie wojsk naszych w Rumelii było po dawnemu w zupełnej spokojności i w jednokowym rozlokowaniu, wyjąwszy kilka niewiel-

kich odmian, które się zdawały być potrzebne dla dokładniejszego uważania wojsk albańskich, jeszcze przed zawarciem pokoju, ściągających z *Widdynu* do *Sofii*. Naczelnik tych wojsk *Mustafa*, Basza Skodryyski, który w ciągu całej wojny, w działaniach przeciw nam nie przedsiębrał żadnego udziału, a po przybyciu do *Sofii*, od miesiąca sierpnia, nie czynił nawet żadnego poruszenia, około połowy września zamyslił, dla dogodniejszej żywności, przeprowadzić wojska swoje do miejsc przez nas zajętych; w tym celu, awangardę swoją, pod naczelnictwem *Emina-Baszy*, pomknął ku *Filipopolis*, gdy tymczasem *Kesse-Mehmet-Basza*, który się znajdował w *Haskioy*, między *Adryanopolem* a *Filipopolem*, udawał chęć iścia, przez zajęte od wojsk naszych miasto *Demotiko*, ku wiosce *Uziuk-Kiupriu*, przeznaczony wojskom jego na leże zimowe, ale będący w naszym obrębie. Wódz naczelny dostrzegłszy z tych poruszeń, iż wodzowie turecy wyraźnie nie znają swoich obowiązków ku naszym wojskom, od czasu zawarcia pokoju, i chcąc przytem uprzedzić wszelkie niewyrozumienie, mogące naruszyć przyjacielską spokojność, niezwłocznie tak Baszy Skodryyskiemu, jako i innym Baszom oświadczył, iż z wojskami swemi nie tylko nie mogą wejść w zakres naszego rozłożenia się, lecz nawet, podług traktatu pokoju, powinny zostawać w tych miejscach, w których dostała ich wiadomość o zawarciu pokoju, że oraz wszelkie Turków poruszenie ma byż natychmiast wstrzymane; w przeciwnym zaś razie, Wódz naczelny będzie musiał powziąć środki ku zapobieżeniu wszelkiemu takowych poruszeń rozszerzaniu. Dla większej jeszcze ostrożności, Jenerał-Porucznik *Ridiger* z dowodzonym przez siebie korpusem, przeszedł z *Adryanopola* do wioski *Mustafy-Baszy*, (*Dżezair*) i rozłożył się na prawym brzegu rzeki *Maricy*; brygada ułanów, pod wodzą Jenerał-Majora *Szeremietjewa* przeprowadzoną została z *Irepola* do *Demotiko*. Dnia 14 września, posłane było do Naczelników wojska Tureckiego uwiadomienie Wodza Naczelnego, ażeby niezwłocznie zaprzestali poruszeń; dnia 16, otrzymano już odpowiedź, że, na żądanie Naczelnika-Dowodzącego, Basza Skodryyski zaniechał pomykania wojsk swoich, uniemożliwiając je trudnem zaspakajaniem żywności, przy długim przebywaniu na jednym miejscu. Nazajutrz, dnia 17, Pełnomocnicy Porty Otomańskiej uwiadomili o otrzymaniu przez nich z *Konstantynopola* ratyfikacyi traktatu pokoju — Dnia 19 września, Jenerał-Porucznik *Ridiger* powrócił ze swoim korpusem do *Adryanopola*, dnia 20 przybyła tu także większa część wojsk z *Demotiko*, w którym zatrzymano tylko niewielki oddział.

W samym jeszcze początku miesiąca sierpnia, za pierwszym otrzymaniem wiadomości o siłach, które kontrował Basza Skodryyski, przepisano było Jenerał-Adjutantowi *Kisielewemu*, ażeby z poruczonych sobie wojsk zostawił koniecznie potrzebną liczbę dla zastąpienia Wołoszczyzny i twierdzy *Sylistryi*, a z innymi przekazać na prawy brzeg *Dunaju*; i stanowczo się pomknąć przeciw wojskom *Mustafy* Baszy, iżby je rozproszyc i uprzedzić wszelkie z ich strony usiłowanie. Na skutek tego, oraz po otrzymaniu wiadomości o poruszeniu Albańczyków z *Widdynu* do *Sofii*, dnia 31 sierpnia, Jenerał-Adjutant *Kisielew*, awangardę swoją, złożoną z 4 batalionów piechoty, 8miu

szwadronów kawalerii, 500 kozaków i 50 armat, pod naczelnictwem Jenerał-Adjutanta, Barona *Geysmara*, pomknął z miasta *Rachowa* ku miastu *Wrace*. Dnia 2 września, awangarda ta zajęła miasto *Wrace*, a inne woyska, które Jenerał-Adjutant *Kisielew* przeznaczył ku działaniu na prawym brzegu *Dunaju*; dnia 4 września, przeprawiły się przez tę rzekę; a dnia 7 wyszły z *Rachowa* do *Wracy*. Szybko dokonawszy tego marszu, woyska Jenerał-Adjutanta *Kisieleva* przeszły już miasto *Wrace* i zdążyły do podnoża *Balkanu*, zając swą awangardą wawozy tej góry, pod wsią *Nowoceli*, gdy w tém doszła ich wiadomość o zawarciu pokoju. Azatém już główny tych woysk korpus, powrócił do miasta *Wracy*, awangarda rozłożyła się pod wsią *Reberkowem*, a oddziały przodowe zatrzymały się pod wioską *Nowoceli*.

Przybyli do tutejszey Stolicy: dnia 6 października, z *Narwy*, Dowódca tutejszego okręgu Inżynierów, Jenerał-Major *Truzson* iszy; z *Tweru*, uwolniony od służby, Rzeczywisty Radca Stanu, *Alusiew*; z *Borowicz*, sprawujący obowiązek Ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Wysokości, Wielkiego Xięcia *Michała Pawłowicza*, Jenerał-Porucznik *Aledinski* i sprawujący obowiązek Koniuszego, Rzeczywisty Radca Stanu, *Diwow*; dnia 7, z *Krestiec*, Rzeczywisty Radca Stanu, *Dirin*; dnia 8 października, z *Nitawy*, Wielki-Ochmistrz, Baron *Abedil*; dnia 9, z *Kijowa* Naczelnik Sztabu gwardyjskiego Korpusu, Jenerał-Adjutant, *Neytgardt* 2gi; z *Moskwy*, Ochmistrz *Hrabia Mussin Puszkina*.— Wyjechali: dnia 6 października, do *Woroneża*, znajdujący się przy Naczelniku 2giey gwardyjskiej dywizyi pieszej, Jenerał-Major *Titow*; do różnych gubernii, Jenerał-Major komunikacyi dróg, *Baženow*. (G. S. P.)

Kronsztadt dnia 4 października.

Na przybyłym tu dnia dzisiejszego, statku inflanckim, pod sterem włościanina *Range*, przywieziono 5ciu ludzi i część bagażu służących, oraz ładunku okrętowego z rozbitego przy wyspie *Bjorki* okrętu angielskiego, *Friendschip*, szyper *Tomasz Brown*, który płynął do tutejszego portu z *Tull*, z ładunkiem.

— Dnia 6 października. Dnia dzisiejszego, przybył na szlupie okrętowym Szyper *Tomasz Henderson*, który stąd wypłynął, dnia 26 września, na okręcie Rosyjskim *Abo*, i uwiadomił, że burzą nocną, z dnia 27 na 28, sterowany przez niego statek rozbity został około wyspy *Sommers*, i że sam z byłymi na tym statku 4ma maytkami uratował się na szlupie okrętowym bez żadnych rzeczy. (G. S. P.)

Ryga dnia 4 października.

Okręt angielski *Lion*, szyper *Donald*, który płynął do portu tutejszego z *Londonerry*, z ładunkiem, dnia 1 b. m., o godzinie 3 po południu, po zerwaniu żagli przez okropną burzę, rzucony został na mieliznę około wyspy *Magnusholm*; sternik z gcią służących dostali się na brzeg, a szyper został na okręcie.

Tegoż dnia, o godzinie 4 z południa, drugi okręt, dokądry szedł niewiadomo, lecz, jak wnośić wypada, z ładunkiem, wpędzony został na mieliznę przy tejże wyspie, blisko uścia starey *Dźwiny*, na 150 sążni od brzegu; dla mocney burzy, nie można było dać pomocy ekwipażowi. Nazajutrz z wielką trudnością i niebezpieczeństwem, zdjęto zeń 4 ludzi, ale już nieżywych. (G. S. P.)

Rewel dnia 6 października.

(z Gazety Handlowey.)

Od dnia 30 września do 3 b. m., panowały tu nas bardzo mocne burze z okropnemi wichrami, północno-wschodniemi. W tym czasie okręt lubecki *die Ostsee*, który stąd wypłynął dnia 22 września, i szyper *Heytman*, przez szturm północno-wschodni zapędzony do nowego portu wo-

jennego, a uszkodzony w wierchniej części pokładu, powrócił znów do tutejszego portu; ponieważ uszkodzenie to mało jest znaczące, przeto dzisiaj, po naprawie już zrobioney, czeka tylko pomyślnego wiatru do wyruszenia.

Okręt francuzki *Aimable-Victoire*, szyper *Iegot*, który szedł z *St-Petersburga* na *Zund*, dnia 1 października, mocnym wiatrem P. P. W. zerwany został z kotwicy i wpędzony na mieliznę, około brzegu *Cigelskopelskiego*, o pół wiorsty od wyspy *Karlos*. Ku jego ratunkowi przedsięwzięto wszelkie środki: jakoż, większa część ładunku została już ocaloną.

Przeznaczony do *St-Petersburga*, z ładunkiem, okręt angielski *Paris*, szyper *Bartow*, dnia 1 t. m. wieczorem, pośród okropney burzy P. P. W., stracił kotwicę i rudel, osiadł na mieliznie za *Cigelskopem*, i musiał porządkować większą ilość sprzętów, a potym d. 5 t. m. zawinął do tutejszego portu dla naprawy.

Tyflis, dnia 13 września.

Erzerum, dnia 10 sierpnia. Za przybyciem woysk naszych do Erzerum, czerwony złoty holenderski w kursie krajowym był przyjmowany w 31 kurutach na monetę turecką; lecz gdy się potem dowiedziano, że rząd turecki w roku teraźniejszym zniżył wartość i próbę ojej monety brzęczącej; ażeby więc takieże monety nasze nadać lepszy, a dla skarbu korzystniejszy obrót, J. W. Hrabia, Wódz Naczelny postanowił, iżby przy kupowaniu różnych produktów, dukat holenderski wydawano po 36 kurutów, a rubel srebrny po 12 kurutów. Przy wydawaniu woyskom na racye i poczyn, za nieotrzymanym w swoim czasie prowiant i na zaspokojenie wolno-najętych *arabszczyków*, liczyć każdy dukat po trzy ruble dziesięć kopiejek srebrem rosyjskiem. (G. S. P.)

Port Petropawłowski, dnia 1 maja.

(z Ruskiego Inwalida.)

Przeszły zimy spadały częste śniegi i dęły mocne wiatry, tak, iż zrywało dachy na budowach, a wysokie gmachy były w niebezpieczeństwie, syby także w oknach rozbijały. Dnia 26 marca, po południu, o godzinie 2giey, było u nas trzęsienie ziemi, a dnia 21 kwietnia, także po południu, przy końcu godziny 4tey, dało się czuć powtórne, lecz w kierunku przeciwnym. Roku przeszłego, 1828, latem, z przyczyny niewęszcia ryb z morza do zatoki *Awaczynskiej*, mieszkańcy tu, jako też po całej *Kamczatce*, doznawali wielkiego niedostatku żywności; z niektórych wiosek przyjeżdżali do portu, dla kupienia ze skarbu prowiantu, potrzebnego jedynie dla utrzymania rodziny; wielu gospodarzy postradało psy swoje, używane do przewożenia różnych ciężarów; z tej przyczyny siano dla bydła sami na sobie wozili — Rybołówstwo na rzece *Awaczy*, o 20 wiorst stąd, było pomierne — Polowania były wcale pomyślne; skóry sobolowe sprzedawano po 10 rubli, lisie po 12, wydrze po 15 i wileze po 6.

Odessa dnia 9 października.

(Journal d'Odessa.)

Przez *Na y w yższ* e ukazy, dane Rządzącemu Senatowi i Kapitulie orderów rosyjskich, rozkazano: 1.) Prezydentowi chersońskiej Izby sądu kryminalnego, Radcy Stanu, *Gawryłowi*, za gorliwość w wypełnieniu swych obowiązków i prędkie spraw rozstrzygnięcie, oświadczyć *Na y w yższ* e zadowolenie, 2) urzędnicy zwierzchnictwa Noworosyjskiego i Bessarabskiego Jenerała-Gubernatora: Assesor kolegialny *Dobrożan*, oraz radcy tytularni: *Tomaszewski* i *Gniedicz*, którzy się znajdowali w zdobytych portach bułgarskich, dla dopatrywania, iżby dobrze wyładowywano statki, *Na y miłości wiey* zostali mianowani kawalerami orderu s. *Anny*, 3ciey klasy; Registrator kolegialny, *Sokołowski*, podwyższony do rangi następującej, i Registrator gubernialny, *Sorokin*, do klasy 14tey.

— Przez żurnat Komitetu PP. Ministrów, Naywyżey potwierdzony dnia 13 sierpnia, roku bieżącego, postanowiono: dla dzielniejszego zachęcenia przemysłu i rozszerzenia handlu, dozwolnić w ogółności na jarmarkach przedawać z aukcyjnego targu, tak konie, jako i inne bydło, bez żadney za to na korzyść miasta opłaty, lecz tylko z zachowaniem ustanowionego porządku przedaży aukcyjney.

— Od dnia 1 do 8 października, przybyło tu 19 statków: 12ście z *Konstantynopola*, a 7 z portów zdobytych; odpłynęło zaś 22 statków: 9 ze zbożem, za granicę, a 13 do portów rossyjskich i zdobytych tureckich.

— W sobotę, dnia 5 października, przybył do tutejszego portu *Burgas*, P. Senator *Bezrodny*.

— Termin obserwacji, oznaczony dla kwartałów *Mołdawianki*, w którym odkryto zarazę, już się skończył; dla tego w dniu 5 t. m., zdjęto kordon wojskowy, który otaczał te kwartały.

— W obozie wojsk, rozłożonych blisko miasta i dotąd zostających pod kordonem, nie waźnego nie zaszło. Ludzie wszyscy są zdrowi i szczególnie kończą termin kwarantannowy, pod który zostali podciągnięni.

— Wczoraj, dnia 8 października, odbywało się tu otwarcie szkoły języków wschodnich, przy czém odśpiewano medły i miano dwie mowy: jedną przez Protorejera O. Piotra *Kunickiego*, druga przez Dyrektora szkoły, P. *Razi*. Na tej ceremonii byli przytomni: P. Noworossyjski Jenerał-Gubernator, P. odesski-Naczelnik miasta i nieco gości pści obojey.

KRÓLESTWO POLSKIE. *Warszawa dnia 26 października.*

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia wczorajszego, w obliczu wszystkich Władz Cywilnych i Wojskowych, tudzież nader tłumnie zebranych mieszkańców *Warszawy* pści obojey, odbyło się w Kościele Metropolitalnym ś. *Jana* solenne nabożeństwo na podziękowanie PRZEDWIECZNEMU za świeżo zawarty pokój pomiędzy Rossyą i Turcyą, niemniej za świetne zwycięstwa, któremi okrył się oręż Rossyjski w ostatniej wojnie. Przez ciąg nabożeństwa wystawione były na widok publiczny przy Wielkim Ołtarzu, chorągiew Turecka i trzy buńczuki, przesłane Nayłaskawiey w darze przez NAYJAŚNIEJSZEGO PANA do tej świątyni, dla uwiecznienia w stolicy Królestwa Polskiego pamięci świetnych tryumfów walecznych szeregów naszego MONARCHY. Mszą ś. celebrował JW. JX. *Burzyński*, Senator Królestwa, Biskup Dyecezyi Sandomierskiej, a JW. JX. *Prażmowski*, Senator i Biskup Dyecezyi Płockiej miał stosowną do obchodu przemowę. W czasie nabożeństwa dała się słyszeć dobrana orkiestra pod dyrekcją JP. *Elsnera* Rektora Konserwatorium.

Tryest dnia 26 września.

Uwiadniają z Grecyi, że Hrabia *Capodistrias* już nie ma zamiaru usuwać się od zarządzania Grecyą. Na nowey monecie greckiej znajduje się wybite jego popiersie. (J. d' Odes.)

ANGLIA.

Londyn dnia 10 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W Rio de Janeiro robia wszelkie przysposobienia na przyjęcie nowej Cesarzowey. Don Pedro chce chwaleć swego państwa wielkim utwierdzieć blaskiem. Pretensye jakie ma Francya, Anglia, i północna Ameryka do Brazylii, wynoszą przeszło 10 milionów fun. szter., które to summy nie będzie można nigdy wypłacić. Dochody państwa w stosunku jego potrzeb, są bardzo szczupłe, same utrzymanie dworu i woyska kosztuje 3 część państwa dochodów.

— Nowym dowodem polepszenia stanu fabryk, jest powrót wyrobników bawełny, do Manchester, którzy, przez 6 miesięcy ciągle byli w nie-

zgodzie z majstrami, i nie chcieli pracować za naczyną im nagrodę.

— Do Hamburga wyszło w ostatnim tygodniu mnóstwo złota i srebra.

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 9 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Cesarz Jmć rozkazał ogłosić seym krajowy we Lwowie na dzień 15 z Królestwa Galicyi i Lodomeryi, tudzież z Bukowiny.

— W Porto-cavello otrzymano tę wiadomość, że między Kolumbią a Peru zawarty został pokoy.

HISZPANIA.

Madryt dnia 2 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Wczoraj, jako w rocznicę uwolnienia Króla z Kadyxu, udał się 2gi batalion królewskich ochotników do Eskurialu, dla pełnienia służby przy Królu.

— Dnia 18 z. m. przybył tu pierwszy wóz pocztowy z Bajadoz. Urządzony jest na 8 osób, i będzie teraz codziennie podróż między dwoma temi odbywał miastami. Przezco komunikacya z Portugalią zyska wiele na żywności.

— W Saragocie powiesił się niedawno w nocy na prześcieradle Pułkownik Villa, który miał być na rozkaz Hrabiego D'España do Barcellony odprowadzonym. Był on deputowanym Kortezów.

— Słychać, iż wyprawa z 4,000 ludzi odpłynie dnia 15 października z Hawanny do Mexiko.

Francuzkie dzienniki donoszą z Madrytu z dnia 1 października. Wiele chorób panuje teraz w naszym mieście. Niedawno zmarło 5 Radców Stanu i 4 Prałatów, to jest Arcypiskupi: z Kuby i Burgos, tudzież Biskupi z Pampeluny i Centy. W Prowincyi Murcia dały się znów czuć trzęsienia ziemi. We wsi Torrevieja wydarzyło się w zeszłym tygodniu pięćdziesiąt trzęsień.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 26 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Z wydanego przez sąd w Porto dnia 15 sierpnia, wyroku, dowiadujemy się następujących szczegółów. 11 osób, pomiędzy któremi jest Palmella, Villafior, Saldanha, Stubbs, czyli ogółem 5 Jenerałów, 1 Minister skarbu, 1 Jenerałny Dyrektor policyi, i 4 innych wojskowych, mają być ćwiertowani, potem spaleni, popioły ich w morze wrzucone, a majątki ich skonfiskowane; 8 osób, to jest 2 Pułkowników, i Major, 3 Poruczników, mają być powieszeni, potem ścięci, a głowy ich na dzidy zatknięte. Hrabia Calharz i Maria de sa Coutinho skazany jest do galarów na całe życie.

— Pan Pereira udaje się ze zleceniem Rządu do Londynu i do Paryża, w celu zaciągnięcia pożyczki, albo też sprzedania znaczney części dyamentów.

CHINY.

(z Gazety Lwowskiej.)

Angielski Globe, daje podług gazety wychodzącej w Kantonie z d. 16 marca następujący wyłatek z odezwę Cesarza chińskiego, w której wyliczone są ofiary, jakie spełnione być miały na podziękowanie za przytłumienie ostatniego buntu: „Pięciu wielkim góróm i czterem wielkim rzekom Chin mają być złożone ofiary; przez osoby szczególnie do tego celu mianowane przez Cesarza. Podobnie ofiary złożone będą wszystkim świątyniom i grobowcom Cesarzów wszystkich przeszłych dynastyy; niemniej grobowi Konfucyusza w jego rodzinnem mieście w prowincyi Shantung. Gubernatorowie prowincyy mają świątynie i grobowce dawnych Cesarzów i Królów zwiedzić i kazać naprawić. Krewni zmarłych cywilnych i wojskowych urzędników, mają otrzymać tytuły honorowe. Jenerałowie i Officerowie niższego stopnia, którzy walczyli za oyczyznę, otrzymują przebaczenie wszelkich ja-

kich się mogli dopuścić występku. Studentom narodowej szkoły głównej, udzielone zostaną czterotygodniowe feryje. Dalej następują udzielenia znaków łaski wojsku i policji, ulaskawienia wszystkim, którzy przestąpili prawa, z wyjątkiem głównych zbrodniarzy; rozkazy sporządzenia dróg, zakładanie szpitalow i starannego wspierania, wdów, osieroconych dzieci i bezdzietnych starców; przy końcu wyrażono: „Wielki mocarz, który od nieba i twórczy natury odebrał rządy świata, rozkazuje, aby to wszystko ogłoszone zostało tym sposobem, iżby je mógł słyszeć każdy, kto tylko żyje pod sklepieniem niebios.”

E G I P T.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dziennik Rozpraw zawiera następujące wiadomości z Alexandryi d. 20 sierpnia. Między naszym Wice-Królem a Portą, panuje jawna niezgoda, której powodem było żądanie Sultana, ażeby Wice-król wysłał na pomoc wojska swoje do Carogrodu. Ale prócz tego zaszyły jeszcze inne przyczyny do poróżnienia i nieufności między Panem a jego lennikiem. Porta niechętnie spoglądała zawsze na wzrost Wice-Króla, a wznieślenie się jego do tej godności uważa za dzieło powstania. Musiałby on być oddawna uledeż nienawiści swego Pana, gdyby nie był umiał oddawców sznurka jedwabnego sprzątać, z których nawet jeden był, przeznaczony na jego następcę Basza. Nowy firman, którym nakazano zabicie Wice-Króla, przejęty został po ustąpieniu z Morei na pustyni syryjskiej. Porta przytém niesprawiedliwą jest w nienawiści swej i niewdzięczną: ze wszystkich bowiem Baszów Egiptu, żaden nie udzielił krajowi temu tyle zapomogi, co Mehemet-Ali. On sam podjął na siebie cały ciężar wojny przeciw Grekom, wycieńczył skarbk swój, poświęcił flotę swoją, i musiał się stać nieposłusznym Panu swemu, dla uratowania niedobitków wojska swego i syna jedynego. Ostatni firman, w którym ponowiony był rozkaz przysłania do Carogrodu 20,000 ludzi pod dowództwem Ibrahima, zawiera prócz tego, zlecenie do Wice-Króla, aby tenże przestał Porcie, rachunki z dochodów i wydatków, tudzież zeznał; że jest tylko płatnym Porty agentem równie, jak inni Baszowie. Na rodzinnej naradzie, na której znajdował się sam Wice-Król, syn jego, i oba jego zięciowie, uchwalono, oprzeć się temu rozkazowi. Zerwanie to jednak nie zostało jeszcze publicznie ogłoszone, bo chwila ta byłaby niepomysłną dla Porty; ona teraz więc dała poznać Wice-Królowi nieukontentowanie swoje. Przykład ten nieposłuszeństwa mógłby być dla innych baszów w teraźniejszych stosunkach bardzo łudzącym. Mehemet-Ali zdaje się być nieskłonny do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, przysposabia się jednak na wszelki wypadek. Brzegi są dobrze wzmocnione, przy Abukir i przy wieży arabskiej, jedynych punktach wylądowania, wznoszą się dwie warownie. Armia cała składa się z 30 do 35,000 piechoty, na sposób europejski urządzonej, nie licząc w to wojska stojącego w Mekce i Kordufanie. Siła ta wystarczy na obronę puszczami otoczonego kraju. W jednej warowni Syryi, na samej granicy paszaliku egipskiego, założoną być ma załoga z 8,000 wojska. Ze strony morza nie mogą Turcy przedsięwziąć blokady, cztery bowiem wielkie fregaty Wice-Króla, byłyby bardzo niebezpiecznymi dla tureckich okrętów krążących, które pospolicie zły mają sposób żeglowania. Wice-Król atoli nie może sobie nie zakładać na wierność wojsk arabskich, a w końcu nie może nic mędrszego uczynić, jak zająć uwagę mocarstw europejskich na plany emancypacyi.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż Wielkie Księstwo Badeniskie przystąpi do związku handlowego Niemieckiego pod pewnemi warunkami.

Adwokaci w pewnym mieście francuzkiem nad Renem, mieli wydać okólnik do kolegów swoich w krajach pogranicznych niemieckich, wzywając ich na zgromadzenie prawnicze, utworzone na wzór zgromadzenia Niemieckich badaczów natury.

Pewny młynarz w Ober-Yssel wynalazł nowy rodzaj machin parowych, które słońce porusza. Promienie słoneczne odbijają się od szkieł palnych na machinę, przez co utrzymuje się para do jej poruszenia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

— Trybunał paryzki policji poprawczy wydał w ciągu zeszłego roku w 4212 sprawach sądowych wyroki na 5514 osób, z których 1350 zostało uwolnionych, a reszta otrzymała wymierzoną im karg. Z tych 27 wskazaniami były za cudzołóstwa, 136 za nierozumyślne, a 649 za rozumyślne ranienie, jeden potajemny mekler, i potwarzliwy denuncyant, 184 za obelgi i łżenie, 159 oszustów, 14 za nierozumyślne zabójstwo, 5 uwięzionych lekarzy, 368 żebraków, 152 za gwałtowne opierania się władzy policyjnej, 145 za policyjne wykroczenia, 252 burzycieli, 3 lichwiarzów, 503 włóczków, 912 złodziei, 41 za przemycania towarów, 38 za nocne wrzaski i naruszanie spoczynności, i wieszczek i t. d.

— Były żołnierz, nazwiskiem Dermisternes, oskarżył pewnego, że go tenże nazwał złodziejem, hultajem i t. p. i żądał 3,000 fr. wynagrodzenia. Na dowód tego, że nigdy nie dezertował, okazał zaświadczenie, przyznające jego poczynności w czasie służby. Trybunał paryzki wskazał oskarżonego tylko na 5 franków kary.

— Były seminarzysta we Francji, nazwiskiem Janicar, wskazany został na śmierć, za otrucie kochanki swojej i jej oycy.

— Basza egipski darował kapitanowi okrętowemu Fleury, dowódcy francuzkiej fregaty Galatea, i jego głównemu sztabowi 6 pięknych szabel honorowych i 200 funtów kawy moka zwanej; pomiędzy wojsko zaś rozdzielić kazał 1000 fun. szt.

— Wojsko Baszy Egiptu wynosi teraz 66,000 ludzi. Chłopów zabierają gwałtem. Prócz tego zakupują czarnych z Darfur, Sennaar i Kotdufanu. Oficerami są zawsze Turcy, Arabowie albo Renegaci. Na czele całej wojskowości jest Kommissya złożona z Osmana Bey, Selima Bey, Półkowników Gaudac i Ferisolles, Podpółkownika Joliti i Majora Planat. Naczelnym lekarzem jest Niemiec, nazwiskiem Bernhard.

— Goniec gabinetowy sardyński napadnięty został d. 13 z. m. między Turynem i Astą przez rozbojników, którzy mu znaczną summę pieniędzy zabrali.

— Przy Carlisle znaleziono nagrobek rzymski z napisem, dalej część kolumny Korynckiej, 6 rzymskich urn i trzy pierścienie.

— Od kilku dni robią doświadczenia z parowemi wozami na kolei żelaznej, która ma być urządzona od Manchester do Liwerpool, dotąd zaś zrobiono jej już 2 mile od Manchester. Jeden takowy wóz uciągnął trzy razy tyle ciężaru, ile sam waży, w przeciągu 1 godziny, ubiegł 10 mil angielskich. Drugi zaś bez żadnego ciężaru uleciał, (bo tylko takie wyrażenie może być stosowne) w przeciągu niecałej godziny 28 mil angielskich! a gdyby cała droga już była ukończoną, mógłby odległość 30 mil, przelecieć w przeciągu 1 godziny.

Pozwolono drukować. Zpołączenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.